Księga Izajasza

Rozdział 49

**1**. Słuchajcie mię wyspy, a narody dalekie pilnujcie! Pan zaraz z żywota wezwał mię, zaraz z żywota matki mojej uczynił wzmiankę imienia mego: **2**. I uczynił usta moje jako miecz ostry, w cieniu ręki swej zakrył mię, a uczyniwszy mię strzałą wypolerowaną, do sajdaku swego schował mię; **3**. I rzekł mi: Sługaś ty mój, w Izraelu tobą się chlubić będę. **4**. A Jam rzekł: Nadarmom pracował, próżnom i daremnie zniszczył siłę moję; wszakże sąd mój jest u Pana, a praca moja u Boga mego. **5**. A teraz mówi Pan, który mię zaraz z żywota za sługę sobie utworzył, abym zaś przywiódł do niego Jakóba. (Choćby Izrael nie był zebrany, sławnym jednak będę przed oczyma Pańskiemi; albowiem Bóg mój jest siłą moją.) **6**. I rzekł: Małoby mi to było, abyś mi był sługą ku podźwignieniu pokoleń Jakóbowych, i ku nawróceniu ostatków z Izraela; przetoż dałem cię za światłość poganom, abyś był zbawieniem mojem aż do kończyn ziemi. **7**. Tak mówi Pan, odkupiciel Izraelowy, Święty jego, do tego, którym każdy gardzi, a którym się brzydzą narody, do sługi panujących: Królowie widząc cię powstaną, a książęta kłaniać ci się będą dla Pana, który jest wierny, dla Świętego Izraelskiego, który cię obrał. **8**. Tak mówi Pan: Czasu przyjemnego wysłucham cię, a w dzień zbawienia poratuję cię; nadto strzedz cię będę, i dam cię za przymierze ludowi, abyś utwierdził ziemię, a podał w osiadłość dziedzictwa spustoszałe; **9**. Abyś mówił więźniom: Wynijdźcie; a tym, co są w ciemnościach: Okażcie się. Podle dróg paść się będą, a po wszystkich miejscach wysokich będą pastwiska ich. **10**. Nie będą łaknąć, ani pragnąć, i nie uderzy na nich gorącość, ani słońce, bo ten, który ma litość nad nimi, poprowadzi ich, i podle źródeł wód powiedzie ich. **11**. Nadto sposobię na wszystkich górach moich drogę, a gościńce moje będą powyższone. **12**. Oto ci z daleka przyjdą, a oto drudzy od północy i od morza, a drudzy z ziemi Synim. **13**. Śpiewajcie niebiosa, rozraduj się ziemio, i głośno zabrzmijcie góry! albowiem Pan pocieszył lud swój, a nad ubogimi swoimi zmiłował się. **14**. Ale Syon rzekł: Opuścił mię Pan, a Pan zapomniał na mię. **15**. Izali może zapomnieć niewiasta niemowlątka swego, aby się nie zlitowała nad płodem żywota swego? A choćby też i one zapomniały, wszakże Ja ciebie nie zapomnę. **16**. Oto na dłoniach swoich wyrysowałem cię; mury twoje zawżdy są przedemną. **17**. Pospieszą się do ciebie synowie twoi, a ci, którzy cię burzyli i kazili, odejdą od ciebie. **18**. Podnieś w około oczy swe, a obacz; ci wszyscy zgromadziwszy się przyjdą do ciebie. Jakom żywy Ja, mówi Pan, że tymi wszystkimi jako ochędóstwem przyodziejesz się, i obłożysz się nimi jako oblubienica; **19**. Przeto, że pustynie twoje, i spustoszałe miejsca twoje, i ziemia zburzenia twego teraz będą ciasne dla obywateli, gdyż oddaleni będą ci, którzy cię pożerali. **20**. Tak, że rzeką w uszy twoje synowie sieroctwa twego: Ciasne mi jest to miejsce; ustąpże mi, abym mieszkać mógł. **21**. I rzeczesz w sercu swem: Któż mi tych napłodził? bom ja była osierociała, i samotna, wygnanam była, i tułałam się; któż wżdy tych odchował? Otom Ja tylko sama pozostała była, gdzież ci byli? **22**. Tak mówi panujący Pan: Oto wzniosę na narody rękę moję, a do ludzi podniosę choręgiew moję, aby przynieśli synów twoich na ręku, i córki twoje aby na ramionach przynoszone były. **23**. I będą królowie piastunami twoimi, a księżny ich mamkami twemi; twarzą ku ziemi kłaniać ci się będą, i proch nóg twoich lizać będą; a dowiesz się, żem Ja Pan, a iż nie bywają zawstydzeni, którzy na mię oczekują. **24**. I rzeczesz: Izali korzyść od mocarza odjęta będzie? Izali pojmany lud sprawiedliwego wybawiony będzie? **25**. Owszem, tak mówi Pan: I pojmany lud mocarzowi odjęty będzie, i korzyść okrutnikowi wydarta będzie; albowiem przeciwnikowi twemu Ja się sprzeciwię, a synów twoich Ja wyswobodzę. **26**. I tych, którzy cię pustoszą, własnem ich ciałem nakarmię, a krwią swoją jako moszczem upiją się. I pozna wszelkie ciało, żem Ja Pan, zbawiciel twój, i odkupiciel twój, mocny Jakóbowy.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.